

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

JAK PO GRUDZIE - JAK PO LODZIE



◆ ◆ ◆
O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Przyszedł grudzień, a nam IDZIE JAK PO GRUDZIE? No cóż, nie co dzień wszystko IDZIE JAK PO LODZIE...

Kiedy coś IDZIE JAK PO LODZIE, to znaczy, że idzie lekko, łatwo, bez oporu – tak jak łyżwy czy nasmarowane płozy sań po zamrożonej powierzchni jeziora...

Kiedy coś IDZIE JAK PO GRUDZIE, to – przeciwnie – oznacza, że idzie z trudem, z oporem, z móżdżem, z przeszkodami.

GRUDA to bardzo stary rzeczownik, od którego wziął nazwę ostatni miesiąc w roku. Pierwsze poświadczenie tekstowe tego słowa pochodzi z XIII w. GRUDA „od zawsze” oznaczała ‘bryłę ziemi’ lub ‘zamrożoną bryłę ziemi’. Takie znaczenie – i taką samą postać! – miał ten rzeczownik jeszcze w prasłowiańszczyźnie. Z czasem, już na gruncie polskim, znaczenie zaczęło się rozszerzać na: ‘zamrożona ziemia’ (jeszcze przed XV w.), ‘żwir; teren żwirowaty’ (XV w.), ‘bryła soli’ (XVI w.) i ‘choroba koni i bydła’ (wypryskowe zapalenie skóry w okolicy pęcin – od końca XVI w.).

Drogi gruntowe przekształcają się w drogi o nawierzchni twardej, klimat się zmienia, o GRUDĘ coraz trudniej... Oby i nasze życiowe szlaki były wolne od tej przeszkody w dążeniu do celu.